Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t. p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok III. | **Nowemiasto n. Drwęcą, wtorek dnia 14 lipca 1936 r.** | **Nr. 80**

Kiedy Warmja i Mazury wrócą do Polski?

Z okazji 16-tej rocznicy przegranego plebiscytu.

Plebiscyt na Warmji, Powiślu i Mazurach należy już do historji. Dnia 11 lipca b.r. minęło już bowiem szesnaście lat od tej tragicznej chwili, w której przegraliśmy tę pamiętną kampanję o włączenie pół miljona rodaków, mówiących polskim językiem pod opiekuńcze skrzydła Orła Białego.

Przez ten nieszczęśliwy wynik plebiscytu, na który złożyło się wiele niesprzyjających nam okoliczności — miljonowa gromada ludu polskiego pozostała pod obcym zaborem, który dziś wbrew paktom i traktatom przyjaźni z Polską, stosuje na tych terenach nadal metody germanizacyjne.

Zainteresowanie się w P o l s c e kwestją Warmji i Mazur nigdy nie było zbyt wielkie. Kiedy jeszcze ten nieszczęśliwy plebiscyt był w świeżej pamięci, pisano trochę i mówiono na różnych zebraniach i wiecach o Warmji i Mazurach, zbiegiem lat jednak kwestja ta zeszła prawie zupełnie z powierzchni ogólnego zainteresowania.

Utracił tę kwestję do reszty zawarty w r. 1934 pakt o nieagresji między Polską a Niemcami. Ucichły w społeczeństwie głosy, domagające się wyzwolenia Warmji i Mazur, osłabła znacznie działalność pewnych związków i organizacyj, powołanych do opieki nad Polakami w Prusach Wschodnich, olbrzymia część społeczeństwa uwierzyła ostatecznie, że w miarę rozwoju stosunków polsko-niemieckich, Warmja, Powiśle i Mazury są dla nas już na zawsze a przynajmniej na dziesiątki lat stracone, a przez ten czas zginą na tych terenach ostatnie ślady polskości.

Niebezpieczeństwo zupełnego zgermanizowania tych terenów zagraża nam bowiem nieustannie i to w znacznej mierze, ale z drugiej strony pocieszający jest tu przykład Kaszubów i Górnego Śląska, gdzie po długich wiekach niewoli lud nie stracił swego charakteru ludu polskiego i przywiązania do właściwej Macierzy. Z Mazurami coprawda pod tym względem jest gorzej, ale Warmja i Powiśle to twierdze polskości, które niejedną jeszcze mogą przetrzymać burzę dziejową.

Od początku swego istnienia Polska prowadzi politykę wybitnie pokojową i zawarty przed dwoma laty pakt o nieagresji z Niemcami jest wyrazem uczuć pokojowych całego społeczeństwa. O Warmję i Mazury nie będziemy więc prowadzić nigdy wojny zaczepnej, ziemie te odzyskać możemy najwyżej w wojnie obronnej.

Coraz więcej szerzy się dziś przekonanie, że podstawą nowoczesnej struktury Europy winna być nieodwołalnie zasada tworzenia państw ściśle narodowych. Zasadzie tej hołduje dziś przedewszystkiem dyktator Niemiec, Adolf Hitler, tworząc właśnie podstawy dla państwa narodowego i jedno-rasowego, oraz domagając się przyłączenia Austrji do Niemiec mocą tej właśnie zasady, że w jednych granicach powinien być zamknięty cały obszar narodowy niemiecki.

Gdyby Europa zechciała usunąć pewne błędy terytorjalne Traktatu Wersalskiego, gdyby przyznała, że Austrja i Niemcy to jeden obszar narodowy niemiecki i w konsekwencji zgodziła się na projektowany dziś „Anschluss" to równocześnie takim samem prawem skłonić powinna Niemcy, aby uznały fakt, że Polska, Warmja, Powiśle i Mazury to jeden obszar narodowy polski.

Wielkie mocarstwa obawiają się, że Niemcy z chwilą przyjęcia Austrji wzmocnią silnie swe stanowisko w Europie i uzyskają możność wzmocnienia swej ekspansji. Ale obawy te stałyby się nierealne, gdyby Niemcy zgodziły się oddać Polsce Warmję, Powiśle i Mazury, a z reszty Prus wschodnich uczynić Wolną Republikę Królewiecką przy równoczesnej likwidacji Wolnego M. Gdańska. W ten sposób równowaga sił politycznych w Europie zostałaby zachowaną, Niemcy powiększyłyby, się nawet liczbowo i terytorjalnie, a przedewszystkiem nigdy więcej nie wypłynęła t. zw. kwestja korytarza polskiego.

Nastrój niepokoju w Gdańsku.

WARSZAWA. Na terenie Wolnego Miasta utrzymuje się nadal nastrój niepokoju i trwogi.

S e n a t gdański przedsięwziął szczególne środki przeciwko niemieckiej prasie niehitlerowskiej.

Konfiskatom ulegają nietylko pisma lokalne ale także wszystkie niemieckie niehitlerowskie przesyłane z zagranicy, a więc szwajcarskie, czechosłowackie i austrjackie, które konfiskowane są na granicy Wolnego Miasta.

Na wodach Gdańska i Gdyni ukazał się niemiecki statek szkolny „Deutschland", którego wizytę rząd Rzeszy Niemieckiej zapowiedział Niemal równocześnie na wysokości Helu ukazało się kilka torpedowców niemieckich, odbywających ćwiczenia na Bałtyku. Ta wizyta w pobliżu polskich wód terytorjalnych nie była jak słychać, zapowiedziana.

Stronnictwo opozycyjne w Gdańsku, w tem także partja niemiecko-narodowa, poddały rewizji swój stosunek do hasła: „Zurück zum Reich" (Z powrotem do Rzeszy). Obecnie mówi się o konieczności autonomji Wolnego Miasta pod opieką Rzeczypospolitej.

Gdańskie koła polityczne są zdania, iż bieżące lato stać się może punktem zwrotnym w historji Gdańska.

Kupiectwo na Fundusz Obrony Narodowej.

Pan premier gen. Sławoj-Składkowski przyjął w dniu 9 bm. delegację naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w osobach: E. Wenclа Andrzeja Czarneckiego i J. Marka.

Delegacja złożyła p. premierowi rezolucję, uchwaloną na zjeździe Delegatów Rady Naczelnej w sprawie zbiórki powszechnej kupiectwa chrześcijańskiego na Fundusz Obrony narodowej.

Zwolnienie z wojska podchor. rez.

Niebawem poszczególne okręgi korpusów wydadzą zarządzenia w sprawie zwolnienia z szeregów podchorążych rezerwy odbywających służbę czynną.

Akademicy odbywający służbę wojskową będą zwolnieni 20 września.

Nagły zgon sen Loewenherza.

podczas Kongresu Unji Międzyparlamentarnej w Budapeszcie.

BUDAPESZT. Wczorajszej nocy z m a r ł nagle na skutek udaru sercowego senator dr. Henryk Loewenherz przebywający w Budapeszcie na konferencji Unji Międzyparlamentarnej.

Sen. Loewenherz brał udział w wycieczce po Dunaju, urządzonej dla członków Unji Międzyparlamentarnej i o g. 2 w nocy powrócił do hotelu. Gdy rano sen. Loewenherz nie dawał znaku życia, członkowie delegacji polskiej weszli do jego pokoju i znaleźli go już martwego, nawpół rozebranego na łóżku.

Komisja policyjno-lekarska ustaliła, że sen. Loewenherz, rozbierając się, padł ofiarą ataku sercowego.

Trzy dni temu dr. Loewenherz przemawiał przez radjo budapesztеńskie, w serdecznych słowach zwracając się do Węgrów jako prezes delegacji parlamentarnej polskiej i dziękując za gościnę.

Wieczorem wyruszył do Lwowa samochód ze zwłokami sen. Loewenherza, które będą złożone w grobie rodzinnym we Lwowie.

Regent Węgier Horthy przesłał wyrazy kondolencji. Węgierski minister spr. zagr. Kanya złożył osobiście wizytę kondolencyjną posłowi R. P. w Budapeszcie.

Benzyna stanieje o 10 groszy na litrze

Jak dowiadujemy się w niedługim czasie ma być zdecydowana ostatecznie sprawa obniżenia ceny benzyny. Przypuszczalnie obniżenie wyniesie około 15 proc. ceny dotychczasowej, czyli równać się będzie 10 groszom od litra benzyny w sprzedaży detalicznej.

Rozmowy zainteresowanych czynników rządowych z przemysłem naftowym w tej sprawie dobiegają końca. Koszt obniżenia ceny benzyny poniosć mają po połowie Skarb Państwa i przemysł naftowy.

Obniżenie ceny benzyny stanie się niewątpliwie doniosłym krokiem na drodze ku motoryzacji kraju, jako dalszy etap zapoczątkowanych już w tej dziedzinie prac.

Prace te szły w trzech kierunkach, przedewszystkiem wprowadzono ulgi podatkowe dla nabywców nowych samochodów, pozatem okólniki p. ministra skarbu do urzędów skarbowych wyjaśniły już bez żadnych wątpliwości, że posiadanie samochodu nie jest luksusem.

A więc wreszcie przychodzi rozstrzygnięcie sprawy benzyny.

Gen. Orlicz-Dreszer inspektorem obrony powietrznej.

Dziennik Ustaw ogłasza dekret P. Prezydenta o ustanowieniu urzędu inspektora obrony powietrznej państwa, przy generalnym inspektorze sił zbrojnych.

Inspektor o b r o n y powietrznej Państwa będzie mianowany przez P. Prezydenta na wniosek ministra Spraw Wojskowych, uzgodniony z generalnym inspektorem sił zbrojnych.

Zadaniem jego jest kierownictwo i zwierzchni nadzór nad organizacją i przygotowaniem obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Zakres jego prac i obowiązków oraz zakres pracy poszczególnych ministrów w przygotowaniu obrony przeciwlotniczej określi osobne rozporządzenie Rady ministrów.

WARSZAWA. P. Prezydent R.P. na wniosek Ministra Spraw Wojskowych, uzgodniony z generalnym inspektorem sił zbrojnych, mianował inspektora armji gen. Orlicz-Dreszera inspektorem obrony powietrznej Państwa.

Ambasador Lipski u ministra spr. zagr. Rzeszy.

BERLIN. Dn. 8 bm. minister spraw zagr. Rzeszy, baron v. Neurath przyjął ambasadora R. P. Lipskiego, z którym odbył dłuższą rozmowę w związku z incydentem, wynikłym między dowódcą krążownika „Leipzig" a Wysokim Komisarzem Ligi Narodów w Gdańsku.

Bezrobotni w sprawie Berezy Kartuskiej.

Gniezno było widownią demonstracji bezrobotnych, którzy zgromadzili się przed magistratem i wysłali delegację do prezydenta Wrzalińskiego. Delegacja przedstawiła trudną sytuację, w jakiej żyje większość bezrobotnych Gniezna i domagała się zwiększenia zatrudnienia, oraz niepotrącania opłat na Fundusz Pracy, tudzież rejestracji młodzieży od lat 16 a ponadto wstrzymania eksmisji bezrobotnych.

Ponadto delegacja złożyła także rezolucję, domagającą się zniesienia Berezy Kartuskiej.

W odpowiedzi prezydent miasta obiecał zatrudnić 230 osób po 4 godziny dziennie.

Tłum rozszedł się spokojnie po wysłuchaniu odpowiedzi udzielonej delegacji.

Zniżki kolejowe na kresy wschodnie

Indywidualna zniżka 50-cioprocentowa na przejazd tam i spowrotem, stosowana po conajmniej tygodniowym pobycie na Wileńszczyźnie, Grodzieńszczyźnie, Suwalszczyźnie, Polesiu i Wołyniu, obowiązuje do 324 stacyj leżących na tym obszarze. Natomiast taka sama zniżka do stacji Wilno stosowana jest od długości pobytu.

Wobec wielkiego zainteresowania obiema zniżkami zabrakło chwilowo w niektórych punktach kart uczestnictwa, czemu obecnie zaradzono, drukując nowy ich nakład.

Ministerstwo komunikacji wyjaśnia, że placówki „Ruchu" wydają karty uczestnictwa tylko tam, gdzie niema placówek biur podróży „Orbis" i T-wa Wagons-Lits & Cook.

Osoby, nieposiadające kart uczestnictwa, zniżek tych nie otrzymują.

Zajęcie Gdańska przez korpus niemiecki z Prus Wschodnich jest niedorzecznością mówi prasa Gdańska.

GDANSK. Dziennik „Der Neueste Nachrichten" publikuje dziś artykuł pt. „Niedorzeczne wieści o Gdańsku", w którym przytacza głosy prasy francuskiej i angielskiej, lansujące rzekomo bliskie zajęcie Gdańska przez korpus armji niemieckiej, stojący w Prusach Wschodnich. Pismo to, podając wiadomości te, jako nierealne ostrej krytyce, nazywa je nieprzyjaznemi odgłosami o posmaku sensacji. Równocześnie wymieniony dziennik zwraca uwagę, że Państwo Polskie, które sprawy Gdańska widzi bliżej, oceniły fakty ostatnie stosunkowo spokojnie i rozumnie.

Z Płocka do Rawicza.

„Biskup" marjawicki Kowalski osadzony w więzieniu.

WARSZAWA. W dniu dzisiejszym z polecenia ministra sprawiedliwości został wykonany wyrok w sprawie biskupa marjawickiego Jana Kowalskiego, skazanego wyrokiem łącznym 27 czerwca 1932 roku na 2 lata więzienia za czyny nierządne i znieważenie Kościoła katolickiego. Kowalski został osadzony w więzieniu w Rawiczu.

Z rynku pracy

Spadek bezrobocia o 14 tys. osób.

Według danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Pracy na dzień 1 lipca r. b., ogólna liczba bezrobotnych zatrudnionych na terenie całego kraju wynosiła 321.379 osób, co oznacza spadek bezrobocia w ciągu drugiej połowy czerwca o 14.019 osób. W porównaniu z tym samem okresem r. ub. liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się w r. b. o 45.570 osób.

Zgon 103-letniej staruszki w Lidzie.

Wilno. W Lidzie zmarła najstarsza mieszkanka tego miasta, licząca 103 lata. Przed tygodniem staruszka była jeszcze zupełnie zdrowa i cieszyła się pełnią władz umysłowych.

Trąba powietrzna w Łodzi.

Łódź. Niezwykłe zjawisko zaobserwowano dnia 8 bm. na targowicy w Halach Targowych przy ul. Piotrkowskiej 317, mianowicie nastąpiła t. zw. trąba powietrzna, która zerwała 3 stragany i uniosła na wysokość 2-ch pięter. Stragany spadły na pobliską ulicę Wulkańską w odległości 50 mtr. od miejsca wypadku.

Budżet na rok przyszły pod znakiem równowagi.

Wszystkie urzędy i przedsiębiorstwa państwowe otrzymały już instrukcje w jaki sposób układać mają preliminarze budżetowe na przyszły rok budżetowy. Projekty tych preliminarzy muszą być przedłożone władzom naczelnym najdalej do 1 sierpnia.

Wydatki osobowe mają być niższe w przyszłym budżecie o 5 proc. od budżetu tegorocznego, co będzie osiągnięte przez zmniejszenie etatów przy zachowaniu obecnych uposażeń. Inne wydatki muszą być zmniejszone o conajmniej 10 proc.

Kredyty na zasiłki i nagrody nie mogą przekraczać 1 proc. płac. Szczególnie dokładnie muszą być zbadane wydatki na wszelkiego rodzaju subwencje oraz na środki lokomocji — samochody osobowe. Będą tu zastosowane jaknajdalej idące oszczędności.

Całość opracowana być musi pod kątem bezwzględnego utrzymania całkowitej i realnej równowagi budżetowej.

Świętokradca w szatach liturgicznych.

KATOWICE. Niejaki Zieliński, robotnik bez zajęcia, zamieszkujący w Krakowie, przybył do Rajczy, pow. Żywiec, dążąc jakoby do swych krewnych w Czechosłowacji.

W Rajczy wstąpił do kościoła i korzystając z nieobecności nikogo w zakrystji, wdział na siebie szaty liturgiczne, podszedł do ołtarza, otworzył tabernakulum i począł jeść Hostję św. Na alarm znajdujących się w kościele przybyła policja i aresztowała świętokradcę.

Jak się okazało, Zieliński przechodził ciężki rozstrój nerwowy i leczył się w Kobierzynie. Jak wynikało z zaświadczenia lekarzy, wypuszczono go z zakładu, jako nieuleczalnego i nie zdającego sobie sprawy ze swych czynów. Wobec takiego poświadczenia, Sąd uwolnił go.

Dramat w karetce wśród huku piorunów.

W czasie burzy nad Krakowem zdarzył się niesamowity wypadek. Karetka pogotowia ratunkowego wyjechała w tym czasie do Izdebnika pod Kalwarją gdzie w nocy znaleziono niejakiego Ludwika Zakrzyńskiego straszliwie zmasakrowanego. Zakrzyński był nieprzytomny i mówił tylko co chwilę słowo: „Szwagier". Prawdopodobnie został napadnięty przez swego szwagra.

Gdy karetka znajdowała się z ciężko rannym w drodze do Krakowa nagle zerwała się burza. W pewnym momencie pękła guma przy samochodzie i musiano przystąpić do wymiany koła. Wśród huku piorunów karetka stała na szosie w ulewnym deszczu, a we wnętrzu jej rozgrywał się cichy dramat, gdyż Zakrzyński był konający. Szofer samochodu wśród ulewy naprawiał uszkodzone koło, wewnątrz zaś, lekarz zastrzykiwał konającemu kamforę, starając się utrzymać go przy życiu. Po kilkunastu minutach naprawa została uskuteczniona i samochód ruszył w drogę.

Gdy nad ranem przywieziono Zakrzyńskiego do szpitala w Krakowie dawał on jeszcze słabe oznaki życia.

Rockefeler ukończył 97 lat!

Po setce zacznie żyć na nowo

LONDYN. Miljarder amerykański John Rockefeler ukończył 97 lat. Rockefeler, który uważany jest za najbogatszego człowieka na świecie, oświadczył wczoraj w swej rezydencji Lekewoods (stan New Yersey): „Pragnę żyć do 100 lat, a wówczas dopiero naprawdę zacznę życie nanowo".

Jak najlepiej jest sprzedawać Pożyczkę Narodową.

Zdawałoby się, że posiadacze obligacyj Pożyczki Narodowej dokładnie orjentują się w tem że jest to papier imienny, którego nie można sprzedać czy odstąpić innej osobie inaczej, jak tylko za zgodą komisarza Pożyczki Narodowej. Mimo to niektórzy posiadacze obligacyj tej pożyczki usiłują sprzedać ją na wolnym rynku. Niewątpliwie dzieje się to wyłącznie w wypadkach szczególnych i ważnych. I nie oto chodzi że dawni subskrybenci Pożyczki Narodowej chcą się jej pozbyć, gdyż nie jeden posiadacz tej Pożyczki mógł znaleźć się w okolicznościach które zmuszają go do wycofania pieniędzy włożonych w Pożyczkę. Chodzi jednak o to, że posiadacze ci, sprzedający ten papier, który nie dopuszczony jest do obrotów wolnych tracą zbyt wiele. Ceny bowiem za 50-złotową obligację wahają się od 15 do 20 zł. Ta niska cena wypływa stąd, że nabywca nie wie, jak długo będzie musiał czekać, aż otrzyma zezwolenie na przelew kupionych obligacyj na swoje imię.

Najlepszym dowodem tej praktyki jest ogłoszenie, które ukazało się w jednem z pism. Brzmi ono: Obligację Pożyczki Narodowej na 650 zł. tanio odstąpię. Zgłoszenia z podaniem warunków do.... tu podany jest adres jednego z biur reklamowych w Poznaniu.

Ogłoszenie to wskazuje na potrzebę stworzenia dla posiadaczy obligacyj Pożyczki Narodowej możliwości wycofania w wypadkach koniecznych zamrożonych niejako sum w tych obligacjach. I tu należy zwrócić uwagę posiadaczom Pożyczki Narodowej, że taką możliwość otwiera im konwersja, czyli zamiana obligacyj Pożyczki Narodowej na Pożyczkę Konsolidacyjną. Przy zamianie tej otrzymują oni obligacje Pożyczki Konsolidacyjnej 100 za 100, a więc nic nie tracą. Obligacje zaś Pożyczki Konsolidacyjnej emitowane będą na okaziciela, czyli dopuszczone zostaną do wolnego obrotu na rynku bez żadnych ograniczeń. Każdy więc posiadacz, który napotyka na trudności przy realizowaniu obligacyj Pożyczki Narodowej powinien skorzystać z prawa konwersji i wymienić posiadane obligacje na Pożyczkę Konsolidacyjną. Nic na tem nie traci, a wiele zyskuje.

Jest to papier wprawdzie oprocentowany 4 od sta, a więc o 2 proc. niżej od Pożyczki Narodowej, ale zato przynoszący przy umorzeniu losowem premję w postaci nadpłaty. Pożyczka Konsolidacyjna będzie bowiem umorzona drogą losowania obligacyj. Za każdą obligację 100 złotową wylosowaną do umorzenia w ciągu pierwszych lat 10-ciu skarb Państwa płacić będzie 120 zł. a w następnych latach 115 zł. Premje te wynosić więc będą 20 bądź 15 proc.

Obligacje Pożyczki Konsolidacyjnej wraz z kuponami wolne są od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych. Pozatem obligacje tej pożyczki do sumy 5.000 zł. oraz kupony do tych obligacyj wolne są od zajęcia zarówno przez komornika jak i przez egzekutora. Pożyczka Konsolidacyjna posiadać będzie też szereg przywilejów, jak możność płacenia jej obligacjami podatku spadkowego do sumy 25 tys. zł. a wreszcie obligacje Pożyczki Konsolidacyjnej mają wszelkie prawa papierów pupilarnych, t. zn. mogą być używane do lokowania kapitałów osób, pozostających pod kuratelą i opieką, kapitałów fundacyj i korporacyj publicznych oraz do kaucyj cywilnych i wojskowych. Obligacje te będzie można też zastawić, czyli brać pożyczkę pod ich zastaw.

Pożyczka Narodowa przyjmowana będzie do zmiany na Pożyczkę Konsolidacyjną jedynie

---

Przeżycia własne — Przedruk wzbroniony

Z karty życia legjonisty „Legji Cudzoziemskiej".

26 (Ciąg dalszy)

Do dnia 8. września prócz drobnych potyczek, zlikwidowanych przez oddziały przednie straży, nic godnego do opisania nie zaszło, — tylko tyle, iż kolumn bocznych już nie zauważyliśmy, — te bowiem w myśl rozkazu marszem forsownym wyprzedziły już główną siłę Arabów, a jak nam ich meldunki doniosły, okrążają ich z trzech stron, tak iż parci w naszym kierunku musieli przyjść niebawem do rozstrzygającej potyczki. Pierścień zamknięto w dniu 8. września 1932 r. Arabów zepchnięto na wielką dolinę, obszaru kilkadziesiąt kilometrów kwadratowych, generał Dubuisson nadaremno jednak nie chciał się kąpać we krwi ludzkiej.

Wysłał więc parlamentarjuszy, by Arabowie się poddali, — szeik, dowódca Arabów osobiście przybył do generała by rozpocząć pertraktacje. Stawił warunki: odejście z bronią i ślubowanie poddaństwa za cenę jednego miljona durów. Generał wskazał na okalające wzgórza mówiąc: „zapłatę najwyższej mogę ci dać w postaci kilku miljonów kul karabinowych". Daje mu do zrozumienia, iż dalszy jego upor jest bezcelowy. Otoczony ze wszystkich stron o ocaleniu jego oddziału mowy być nie może. Pokazuje mu jeszcze wycelowane paszcze armat górskich, — liczebność wojsk francuskich zapodaje na 20.000 (co mijało się dalece z prawdą, gdyż tu zgrupowane pułki najwyżej dochodziły do liczby 8.000), Nadto generał ilustruje mu zgrozę jego beznadziejnego położenia, na co szeik odpowiedział, że losami człowieka kieruje Alah, a człowiek jego postanowień zmienić nie może. „Zginiemy my, — to zginie was przynajmniej ta sama ilość" dodał przy końcu.

W godzinach popołudniowych pierwsze linje zaczynają stawiać mur. Arabowie rozpoczynają gęstemi celnemi strzałami prażyć linje głównego oporu, nie chcąc dopuścić do umocnienia pozycyj. Trup z naszej strony pada gęsto, pozycje nieprzyjaciela zdradzają jedynie niebieskie obłoczki dymu po wystrzałach karabinowych.

Linja pierwsza odpowiada strzelaniem z karabinów maszynowych i stokesów, artylerja górska ostrzeliwuje całą dolinę. Prawe skrzydło naszej grupy szczególnie gęsto było ostrzeliwane, tam jeszcze nawet nie zdołano postawić muru. Arabowie w krótkich „skokach" zaczynają posuwać się ku nam. Spostrzeżono ich manewrowanie i dążenie do miejsca słabo fortyfikowanego. Na tem miejscu zaczęto grupować karabiny maszynowe i zabroniono im tymczasowo prowadzenia ognia. Nagle przed nami o dwieście metrów zrywa się około 500 Arabów, z okrzykiem „Alah!!!" Alah!!! Rozpoczynają atak na pozycje. Milczące dotychczas karabiny maszynowe zaczynają swój charakterystyczny warkot. Ciało pada przy ciele, nadaremne ich wysiłki — żaden z Arabów nie dotarł do miejsca, większa część szalony atak przypłaciła życiem.

I ze strony francuskiej są duże straty w ludziach. Strzał Araba jest nadzwyczaj celny. O kilka metrów od naszej stacji był ustawiony działon (sztokes), ładowniczy kładzie nabój do lufy krzycząc „Voici" podniósł się za wysoko, słowo „Voici" było jego ostatnie. Potyczka trwała przez trzy dni. Po południu w trzecim dniu Arabowie wywiesili białą chorągiew, — znak poddania się, — bitwa była skończona,

Oczom własnym nie chcieliśmy wierzyć, gdy zobaczyliśmy obraz jaki przedstawiała dolina, szczególnie część, którą zaatakowali Arabowie. Tu leżały wały trupów. Pociski artylerji górskiej nie mniejszego dokonały spustoszenia. Rezultat około 700 zabitych i prawie każdy z Arabów ranny albo odłamkami skał, granatu względnie kuli karabinowej. Wziętych do niewoli było około 1.400 ludzi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

od pierwonabywców czyli od subskrybentów oraz od osób, które otrzymały obligacje tej Pożyczki na zasadzie formalnego przelewu uzyskanego za zgodą komisarza Pożyczki Narodowej w Ministerstwie skarbu.

Wymieniać Pożyczkę Narodową na Pożyczkę Konsolidacyjną będzie można we wszystkich urzędach skarbowych oraz we wszystkich większych bankach prywatnych i państwowych, oraz w ich oddziałach już od dn. 16 lipca rb.

Informacje te niewątpliwie przydać się mogą posiadaczom Pożyczki Narodowej, którzy zamiast zabiegów o możność sprzedania swych obligacyj u pokątnych i żerujących na ich sytuacji „bankierów", mogą na drodze legalnej otrzymać papier państwowy tej samej wartości nominalnej, dopuszczony do obrotu, a więc który można będzie sprzedać w każdym banku.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 13 lipca 1936 r.

Poniedziałek	Małgorzaty p. Eugenjusza
Wtorek	Bonawentury b. m., Franaiszka
Sroda	Rozesłanie Św. Apostołów

Słońca: wschód o godz. 3.31 zachód o godz. 19.52

Okres żniw.

Okres żniw został w powiecie lubawskim ustalony od 12 lipca 1936 r. do 12 sierpnia 1936 r.

W tym czasie zostaną egzekucje w powiecie wstrzymane.

Z miasta i powiatu.

Nieprawdopodobne ! !

Nowemiasto. Doszły do uszu naszych przedziwne wieści o jakowymś spisku akademików nowomiejskich, oczem świadczą tajemnicze ich miny i zakonspirowane zebrania—Ponoć przygotowuje się nieprawdopodobną imprezę taneczną tudzież towarzyską u niejakiegoś Tomasza Kogowskiego w sobotę dnia 18 bm. o godz. 2o-tej — W programie pląsy, brydż, humor, nieograniczony kredyt żywe kwiaty itd. itd. a wszystko to razem za groszowy wstęp — Uzbrójmy się w cierpliwość do soboty a przekonamy się ile z tej wieści prawdy.

Zniwa już się rozpoczęły.

W czwartek dnia 9 lipca br. zostały rozpoczęte żniwa w powiecie lubawskim. Zboże dojrzało już w zupełności na ziemiach piaszczystych i ciepłych. Pierwszemi „jaskółkami" są rolnicy w okolicy Nowegomiasta. Okręg lubawski, a szczególnie połacie położone na północno-wschód od Lubawy rozpoczynają żniwa później. Urodzaje w tym roku zapowiadają się lepiej od poprzedniego roku. Przypisać to należy częstym opadom atmosferycznym. Większych klęsk żywiołowych w tym roku dotąd również nie zanotowano, z wyjątkiem tego, że w niektórych okręgach burze i grad wyrządziły poważniejsze szkody. Pozatem też rdza zbożowa, którą zanotowano w całym szeregu miejscowości powiatu, przyczyni się do obniżenia plonów. Zresztą jak na oko, to zbiory w powiecie co rok nie wyglądają na najgorsze. Dopiero przy omłotach daje się stwierdzić rzeczywisty plon. Okres wegetacji w pow. lubawskim ze względu na ostrzejszy klimat i zimne ziemie jest zawsze krótszy jak w innych powiatach Pomorza, z wyjątkiem jedynie powiatu działdowskiego. Dla rolników jest okres żniw największym okresem prac. Wszystko to przyszłoby rolnikom nie tak ciężko, gdyby mieli pewność dobrych cen za swoje zboże, żeby ta mozolna praca choć jaką taką korzyść przyniosła Niestety, wszystko wróży nam, że ceny zboża po żniwach nie będą takie, aby mogły zadowolić rolników, Przewiduje się nawet zniżkę cen o ca 50 groszy na ctr., z powodu obniżenia premji eksportowych. A i urodzaje, które zapowiadają się wszędzie lepiej jak po inne lata też nie mogą wpłynąć na zwyżkę cen.

Pomimo tego nie należy tracić nadziei. Da Bóg, a kryzys, który gnębi najbardziej rolników zwalczymy i do normalnych stosunków powrócimy.

Zebranie Rady T.R.P. w Nowemmieście.

Zebranie Rady Towarzystwa Rolniczego Powiatowego zwołane na podstawie § 20 statutu T.R.P. i § 2 i 3 Regulaminu Rady T.R.P. odbędzie się w piątek dnia 7 sierpnia 1936 r. o godz. 11-tej.

Zebranie Rady T.R.P. odbędzie się w Nowemmieście na sali Hotelu Centralnego z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie
2) Sprawozdanie z działalności T.R.P.
3) Uchwalenie budżetu na rok 1936/37.
4) Wybór 2 członków Zarządu w myśl § 20 statutu T. R. P.
5) Sprawa zatwierdzenia Sekcji Hodowlanej.
6) Wnioski wniesione zgodnie z § 19 statutu T.R.P.
7) Referat ekonomiczno-gosp.
8) Wolne wnioski.
9) Zakończenie.

Bezpośrednio przed zebraniem Rady T.R.P. odbędzie się o godz. 9-tej zebranie Zarządu T.R.P., zaś o godz. 10.30 zebranie prezesów Kółek Rolniczych na małej sali Hotelu Centralnego z porządkiem obrad jak następuje:

1) Zagajenie.
2) Propozycja na członków Zarządu T.R.P.
3) Zakończenie.

W powyższych posiedzeniach winni wziąć udział wszyscy uprawnieni, a mianowicie:

a) członkowie Zarządu Towarzystwa Rolniczego Powiatowego;

b) prezesi wszystkich Kółek Rolniczych, należących do Towarzystwa Rolniczego Powiatowego. O ile prezes jest członkiem Zarządu T. R. P., wówczas zastąpić go może wiceprezes Kółka;

c) delegaci, wybrani przez Walne Zebranie Kółek Rolniczych w myśli § 18;

d) przewodniczący komisyj, istniejących przy T.R.P.;

e) 2 członków Wydziału Powiatowego, z których przynajmniej jeden winien być rolnikiem;

f) dyrektor Szkoły Rolniczej Pomorskiej Izby Rolniczej, w której rejonie położony jest powiat;

g) przedstawiciele członków nadzwyczajnych T.R.P., których zakres działania obejmuje teren T. R. P. z prawem jednego głosu dla każdego z nich.

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe na pow. lubawski w Nowemmieście.

Prywatna Szkoła Powszechna w Lubawie.

Powiadamia się zainteresowanych rodziców, że dzieci obojga płci w wieku od lat 6 do wszystkich sześciu klas szkoły powszechnej miejskiej zapisywać można w kancelarji miejskiego gimnazjum przy ulicy Gdańskiej 17 pokój nr. 11 codziennie od godziny 12 do 13 do dnia 20 lipca,

O ileby do dnia 20 lipca włącznie nie została zgłoszona dostateczna liczba dzieci, szkoły się nie otworzy, w interesie więc rodziców leży pospieszyć z zapisaniem dzieci do dnia 20 lipca.

Pożar.

Bratjan. W czazie wczorajszej burzy w niedzielę około godz. 15-tej grom uderzył w zagrodę p. Markuszewskiego wzniecając pożar. Pożar strawił stodołę wraz z niektóremi urządzeniami rolniczemi. Straty są dosyć znaczne.

Kradzież tytoniu.

Krzemieniewo. Z dnia 11 na 12 bm. około godz. 12-tej w nocy nieznani sprawcy zakradli się do oberży p. Skonieoznego w Krzemieniewie i skradli tytoń, papierosy oraz zapałki na ogólną sumę około 200 zł. Po kradzieży złodzieje rowerami ulotnili się niespostrzeżeni przez nikogo. Policja prowadzi energiczne śledstwo i jest już na tropie sprawców.

Nieszczęśliwy wypadek.

Kuligi W sobotę dnia 11 bm. w godzinach rannych zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, który tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach: Otóż przy sprowadzaniu wała z góry na szosie do Kulig wagi około 150 centnarów do wałowania szosy hamulce przestały działać, konie nie mogły zahamować rozpędzającego się wała tak że wał w pewnym momencie wpadł do 2 metry głębokiego rowu przydrożnego zabijając jednego konia. W ostatniej chwiii ludzie zatrudnieni zdołali się usunąć.

Z dalszych stron.

Kondolencje P. Wojewody Pom. z powodu zgonu śp. ks. prałata Wysińskiego.

Toruń. Z powodu zgonu śp. księdza prałata Wysińskiego, długoletniego proboszcza Bazyliki św. Jana w Toruniu, p. Wojewoda Pomorski Kirtiklis przesłał depeszę kondolencyjną na ręce ks. biskupa dr. Stanisława Okoniewskiego.

Jednocześnie p. Wojewoda przesłał depeszę kondolencyjną również i do rodziny zmarłego.

Miała świnia — „świnię".

TORUN. W czwartek zdarzył się na Wiśle wypadek, który ze względu na komizm sceny trudno pominąć milczeniem.

Pewien kmiotek gnał przez nowy most na targowisko świnię. W pewnym momencie zwierzę przestraszyło się przejeżdżającego samochodu i, chcąc uciekać spadło z mostu do Wisły.

Traf zrządził, że w tym momencie w pobliżu płynął łodzią popularny sportowiec toruński — olimpijczyk p. Stogowski, który rzucił się natychmiast na r a t u n e k tonącego zwierzęcia.

Nie mogąc sobie dać inaczej rady z świnią p. Stogowski schwycił ją za ogon i ku uciesze przyglądającej się z mostu publiczności przyholował do brzegu.

Można sobie wyobrazić radość biednego kmiotka, gdy odzyskał swoją świnię, której utrata stanowiłaby dla niego dość duży uszczerbek materjalny.

Straszna noc córeczki przy zwłokach ojca w Tatrach.

Zakopane. Onegdaj wyruszyła do Małej drużyna Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, by interwenjować w trzecim już w tym sezonie śmiertelnym wypadku w górach. Narazie brak bliższych szczegółów co do miejsca i okoliczności tragicznego wypadku. Wiadomo tylko, że ofiarą padł śp. Bogumił Lachocki, zawiadowca warsztatów kolejowych w Pruszkowie, który udał się wraz z córeczką naprzód na Kasprowy Wierch koleją linową, z Kasprowego zaś na Czerwony Wierch. Wypadek nastąpił najprawdopodobniej przy schodzeniu z Czerwonych Wierchów. O katastrofie dała znać córeczka śp. Lachockiego, która spędziła przy ojcu całą noc w górach i dopiero rano zeszła w dół, by zawiadomić o wypadku i wezwać pomocy.

„Linja Maginota" trzeszczy pod naporem czołgów niemieckich.

PARYŻ. Na łamach prasy francuskiej można zauważyć naskutek postępów zbrojeń niemieckich pewne zaniepokojenie, czy fortyfikacje na granicy wschodniej są wstanie w zupełności zabezpieczyć Francję przed ewentualnym atakiem.

Rzesza posiada w chwili obecnej obok 80-ciu dywizyj linjowych, również conajmniej 13 zmotoryzowanych dywizyj, w tem 3 dywizje pancerne, które same rozporządzają większą siłą artylerji, niż cała armia niemiecka w r. 1914. W związku z tym faktem powstają pytania, czy „linja Maginot'a" jest w stanie oprzeć się atakowi nowoczesnego sprzętu wojen. a w szczególności ciężkich czołgów i czy wyłom, uczyniony w tej linji nie mógłby okazać się równoznaczny z otwarciem dla armji nieprzyjacielskiej drogi do reszty kraju.

Opinja publiczna Francji uważa za niezbędne zbudowanie za „linją Maginot'a" nowej, jeszcze silniejszej linji fortyfikacyjnej. Kredyty na budowę tych fortyfikacyj winny być wstawione do porogramu wielkich robót publicznych, do którego realizacji rząd ma przystąpić w najbliższym czasie.

Rozporządzenie o Funduszu Obrony Narodowej.

W „Dzienniku Ustaw" nr. 53 z dn. 11-go lipca rb. ukazało się rozporządzenie ministra spraw wojskowych w sprawie wykonania dekretu Prezydenta Rzplitej o Funduszu Obrony Narodowej, wydane w porozumieniu z ministrami: skarbu, spraw wewnętrznych rolnictwa i reform rolnych, przemysłu i handlu oraz komunikacji.

Na podstawie tego rozporządzenia Funduszem Obrony Narodowej administruje minister spraw wojskowych przy pomocy wyznaczonych przez siebie organów wojskowych. Wpływy na rzecz tego Funduszu będą przyjmowane przez Bank Polski, państwowe instytucje finansowe i kasy państwowe na rachunki, otwierane na zlecenie ministra spraw wojskowych w porozumieniu z ministrem skarbu.

Na rzecz Funduszu Obrony Narodowej będą zaliczane wszystkie wpływy oraz wszystkie dochody, uzyskane z administrowania tym Funduszem. O zbędności nieruchomości dla potrzeb wojska i potrzebie przeznaczenia ich na sprzedaż, celem zasilenia Funduszu Obrony Narodowej — rozstrzyga minister spraw wojskowych na podstawie dyrektyw Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. Również na podstawie dyrektyw Inspektora Sił Zbrojnych minister spraw wojskowych ustala plan użycia Funduszu Obrony Narodowej.

Z Funduszu Obrony Narodowej można dokonywać wydatków wyłącznie na zwiększenie zasobów i inwestycje w zakresie obrony Państwa zgodnie z ustalonym planem jego użycia. Nie może on być natomiast użyty na pokrycie wydatków objętych budżetem wojska.

Katastrofalne upały w Ameryce.

NOWY JORK. Liczba ofiar ostatniej fali upałów przekracza już 300 osób. Plaga szarańczy szerzy się dalej w południowych stanach a specjalnie w Arkansas, gdzie olbrzymia chmura szarańczy opadła na jedno z miast i okolicę, nie pozostawiając żadnego liścia na drzewie. Wywieszona do suszenia bielizna stała się również pastwą szarańczy.

Nowy Jork przeżył wczoraj najgorętszy dotychczas dzień, gdyż w godzinach wieczornych termometr na Timej Square wykazywał 46 stopni w cieniu. Po zachodzie słońca w uboższych dzielnicach miasta termometry wskazywały jeszcze 47 stopni. Ulice miast były zupełnie opustoszałe. Około miljona mieszkańców szukających chłodu, spędziło noc na wybrzeżu Oceanu w Coney Island lub w parku centralnym.

Pod wodzą syna rasa Kassy

Zamachy, masakry, wysadzanie szos, zasadzki, napady.

Od kilku dni napływają z Etjopji niepokojące wieści, które przywożą do Somalji podróżni,

Cenzura włoska pozwala przepuszczać tylko oficjalne komunikaty z Abisynji. Wieści poza cenzuralne są fragmentaryczne, ale z ogólnego ich tonu wynika niezbicie, że przed Włochami w Abisynji p i ę t r z y ć się zaczynają znaczne trudności.

Okres deszczowy ułatwia teraz tubylcom organizowanie dorywczego oporu. W poszczególnych częściach kraju coraz silniej rozwija się „guerilla abisyńska", zbliżając się nawet pod Addis Abebę.

Włochy zaczynają już mieć te same kłopoty kolonjalne, jakie w ciągu wielu lat dręczyły Francję w Maroku.

Abisyńczycy nie odbudowali oczywiście armji i nie rozpoczęli jakiejś ofenzywy. Chodzi narazie o krwawe zamachy na terenie całego kraju, ułatwione przez okres deszczowy, gdy zasłona deszczowa oślepia samoloty, a samochody grzezną w rozlewiskach.

Do Addis Abeby nie przybywają prawie wcale karawany.

Szefem guerili jest syn rasa Kassy. Ma pod sobą licznych żołnierzy, dobrze wyćwiczonych i uzbrojonych; grasuje on w odległości 40 kilometrów od Addis Abeby.

Metody, stosowane przez tubylców, są niezwykłe. Goniec przynosi list do dowództwa włoskiego z wieściami o zaatakowaniu białych w danej miejscowości. Wysłana ekspedycja wpada po drodze w zasadzkę. W ten snosób zmasakrowanych już zostało kilka e k s p e d y c y j włoskich.

Pod Addis Alem wysadzona została w powietrze szosa. W tej części kraju dowodzi podobno zamachowcami abisyński Lawrence, „czarny orzeł z Harlemu". który — mimo oficjalnego komunikatu włoskiego — nie zginął podczas wojny.

W Abisynji przebywa też — jak krążą pogłoski — zaufany wysłannik negusa, kubańczyk del Valle. Powierzoną ma podobno misję organizowania oporu i zamachów.

Wstrząsająca tragedja nad brzegiem stawu.

Dwie siostry i brat utonęli ratując się wzajemnie.

Bydgoszcz żyje pod wrażeniem wstrząsającej tragdji, jaka wydarzyła się przedwczoraj nad wieczorem w Łęgnowie, pochłaniając życie trzech młodych istot — rodzeństwa.

Znaczną liczbę ofiar tegorocznych kąpieli powiększyła śmierć dwóch sióstr i ich brata, którzy utonęli w stawie. Okoliczności towarzyszące tragicznej scenie są następujące:

Nad brzegiem lasu „Lloydu Bydgoskiego" w pobliżu Brdyujścia pracowali dzień cały 21 letnia Marja Turońska, jej siostra 17-letnia Janina i ich brat 15-letni Józef. Rodzeństwo pomagało ojcu, Aleksandrowi Turońskiemu, rolnikowi zamieszkałemu w Solcu Kujawskim na wybudowaniu, który dzierżawi pod Brdyujściem pole. Po całodziennej pracy przy żniwach dzieci rolnika postanowiły się wykąpać w pobliskim stawie. Po wejściu do wody chłopiec począł niespodziewanie tonąć, wobec czego pospieszyły mu z ratunkiem siostry. Nie umiejąc pływać — i one jednak znalazły śmierć w głębinach stawu.

Krzyk tonących usłyszał znajdujący się w pobliżu 15-letni Henryk Osiński. Gdy nadbiegł jednak nad brzeg stawu zauważył tylko zanurzającą się w wodzie starszą siostrę, której usiłował podać posiadany drążek. Smiertelnie przerażona dziewczyna nie zdołała jednak uchwycić zbawczej gałęzi.

Po dłuższych poszukiwaniach zdołano w godzinach wieczornych zwłoki tragicznie zmarłych ze stawu wydobyć.

Rozpacz biednego rolnika jest straszna. Utracił on dwoje najstarszych dzieci, które były mu pomocne w ciężkiej pracy, przyczyniając się do utrzymania młodszych dzieci.

Do Palestyny Żydom będzie wstęp wzbroniony?

Żydzi źródłem zaburzeń i rozruchów arabskich.

LONDYN, „Daily Herald" podaje z Jerozolimy sensacyjną wiadomość, jakoby, rząd brytyjski zamierzał wstrzymać imigrację Żydów do Palestyny. Przywódcy arabscy powiadomieni zostali z Londynu — twierdzi dziennik — iż rząd brytyjski zgodził się zawiesić imigrację Żydów aż do czasu, gdy komisja królewska złoży swój raport. Za kilka dni oczekiwane jest ogłoszenie składu komisji królewskiej i wówczas rząd brytyjski obwieścić ma decyzję co do wstrzymania imigracji Żydów. Komisja rozpocząć ma swoją działalność w Palestynie we wrześniu. Natychmiast po obwieszczeniu rządowem. Arabowie zawiesić mają strajk i teror. Potwierdzenia tej wiadomości z kół rządowych narazie brak.

W związku z powyższą wiadomością, szczególnego znaczenia nabiera memorjał wyższych urzędników arabskich, zatrudnionych w administracji brytyjskiej.

Memorjał ten, który podpisało przeszło 137 wyższych urzędników, wywarł niewątpliwie poważny wpływ.

Memorjał podkreśla, że podstawową przyczyną obecnego niezadowolenia jest głębokie poczucie niesprawiedliwości, odczuwane przez ludność arabską, co wywołało u niej stan, graniczący z rozpaczą.

Ludność arabska straciła wiarę w oficjalne zapewnienia i jest zaalarmowana ustępliwością rządu brytyjskiego wobec syjonistów. Urzędnicy podkreślają że od chwili wybuchu zaburzeń, starali się użyć swego wpływu na ludność, aby doprowadzić do normalnych stosunków, ale wysiłki ich rozbiły się o brak zaufania do rządu. W tych warunkach urzędnicy arabscy nie są w możności spełnić roli łącznika między rządem a ludnością arabską. Inicjatywa w kierunku likwidacji obecnego stanu rzeczy może wyjść jedynie od rządu i dlatego też winny być podjęte bezzwłoczne rokowania, stwierdzające, że obecne wrzenie powstało na tle imigracji żydowskiej.

Memorjał kończy zaleceniem wstrzymania imigracji jako „jedynego i humanitarnego rozwiązania".

PROGRAM RADJOWY.

Warszawa — wtorek 14. VII.

6.30—8.00 Aud. poranna 12.03 Koncert 12.55 Pogadanka 13.05 Dziennik południowi 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 Skrzynka P. K. O. 16.00 Fantazje 16.45 Odczyt 17.00 Koncert 17.50 Pogadanka 18.00 Pogadanka dla dzieci starszych 18.10 Zycie kulturalne stolicy 18.15 Koncert reklamowy 18.50 Pogadanka aktualna 19.00 Recit śpiewaczy 19.30 Koncert 20.30 Szkic literacki 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Pogadanka aktualna 21.00 Koncert 22.00 Wiadomości sportowe 22.15 Muz. tan z Ciechocinka 23.00 Muzyka tan. z kawiarni Cafe - Club.

Warszawa — środa 15 VII.

6.30—8.00 Aud. poranna 12.03 Muzyka lekka 12.55 Skrzynka roln. 13.05 Dziennik południ. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 Słuchowisko dla dzieci 16.15 Muzyka salon. 16.55 Pieśni 17.25 Płyty 17.45 Odczyt 18.00 Pogadanka społeczna 18.05 Koncert reklamowy 18.50 Pogadanka aktualna 19.00 „Czepiny" 19.45 Muzyka salon. 20.30 Wędrówka mikrofonu 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Pogadanka aktualna 21.00 IV-ta aud. z cyklu 21.30 Recital skrzypcowy 22.00 Wiadomości sportowe 22.15 Koncert 23.00 Muzyka tan.

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw

Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.

Za nadesłane nam życzenia i kwiaty z okazji przyjęcia do I-Komunji św. naszej najstarszej córki Agaty składamy serdeczne

„Bóg zapłać"

K. Skibowscy.

Nowemiasto w lipcu 1936 r.

Za tak licznie nadesłane nam życzenia i kwiaty z okazji przyjęcia do I-szej Komunji świętej naszej córki Haliny składamy serdeczne

„Bóg zapłac"

W. Serożyńscy.

Nowemiasto w lipcu 1936 r.

Numer akt: Km. 657/35.

Obwieszczenie

o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lubawie rewiru I. **Juljan Szukalski** mający kancelarję **w Lubawie ul. 19 Stycznia Nr. 4** na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 19. sierpnia 1936 r. o godz 10 w Sądzie Grodzkim w Lubawie** odbędzie się

sprzedaż w drodze publicznego przetargu

należącej do dłużnika **Józefa Cieszyńskiego zam w Lubawie** nieruchomości: składającej się z jednopiętrowego domu handlowo-mieszkalnego z przybudówką, położonego w Lubawie przy ul. Gdańskiej nr. 12/14. Księga hipoteczna nieruchomości z oznaczeniem hipotecznem Fijewo wykaz L. 50 przechowywana jest w Sądzie Grodzkim w Lubawie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę **zł 23.000** cena zaś wywołania wynosi **zł 17.250**

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości **zł. 2.300**

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Lubawie ul. Grunwaldzka.

Lubawa, dnia 25. czerwca 1936 r.

(—) **Szukalski** Komornik.

Poszukuję od zaraz

ucznia kowalskiego

Eryk Wardowski mistrz kow. - Niem. Brzozie

Przedzierżawienie polowania.

Dnia 21 lipca 1936 r. o godz. 4-tej po południu w tut **Szkole** odbędzie się

wydzierżawienie polowania

na terenie **Zielkowa** (obszar 695,92 ha).

Warunki będą ogłoszone przed licytacją. Obcy reflektanci dopuszczeni.

Przewodniczący Spółki Łowieckiej

(—) Wierzbowski.

Zielkowo, dnia 6. 7. 1936 r.

Kto mi pożyczy 300 do 500 zł?

Dam zastaw hipoteczny i stałe zajęcie z zarobkiem do 150 zł mies.

Zgłoszenia do redakcji „Głosu Lubawskiego" w Nowemmieście.

Sprzedam

większą ilość dobrego

torfu

ewentl. z dostawą.

Jakubowski Lipowiec

Służącego

do wszelkich prac gospodarskich poszukuje

Szczepan Tułodziecki

Lubawa, ul. Kopernika